

Sygn. akt I C 287/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Bednarczuk

Protokolant: Ewelina Urbanek

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2018 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. J.**

przeciwko (...) **Spółka Akcyjna w W.**

o zapłatę

I zasądza od pozwanej (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda K. J. kwotę 180 000 zł. (sto osiemdziesiąt tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty

II zasądza od pozwanej (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda K. J. kwotę ew. 14 417 zł. tytułem kosztów postępowania

Sygn. akt I C 287/17

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 12 stycznia 2018 r.

Powód K. J. w pozwie skierowanym przeciwko (...) S.A. w W. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej kwoty 180 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie (sprecyzowane na rozprawie w dniu 12.01.2018 r. – k. 83v) liczonymi od dnia 18 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 30 marca 2012 r. strony zawarły umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...), gdzie powód występował jako konsument, zaś pozwana jako spółka prowadząca działalność gospodarczą w zakresie ubezpieczeń na życie. Pozwana w związku z zawarciem umowy wystawiła powodowi polisę nr (...), a powód zobowiązał się do opłacania składki podstawowej w wysokości 120 000 zł rocznie. Umowa ta została rozwiązana na wniosek powoda w dniu 23 listopada 2016 r. Całość zgromadzonych środków na rachunku wynosiła 579 610,73 zł, z czego pozwana wypłaciła powodowi 393 564,16 zł, a zatrzymała kwotę 180 000 zł tytułem opłaty likwidacyjnej, co stanowiło ponad 31% środków. Zdaniem powoda zatrzymanie tej kwoty było bezpodstawne, wobec czego wezwał pozwaną do zapłaty dochodzonego roszczenia pismem z dnia 4 stycznia 2017 r., jednak pozwana odmówiła spełnienia żądania.

Powód podkreślił, iż przy zawieraniu umowy przedstawiciel pozwanej A. P. nie poinformowała K. J. kompleksowo o opłatach i potrąceniach związanych z ewentualnym wcześniejszym rozwiązaniem umowy, w tym o wysokości i

zasadach pobierania opłat likwidacyjnych. Zgodnie z § 44 ust. 1 OWU w zw. z pkt 12 Tabeli opłat i limitów stanowiących integralne części umowy stron, pozwana w przypadku rozwiązania umowy przez ubezpieczającego przed upływem 10 lat jej trwania, miała prawo pomniejszyć wypłaconą wartość polisy i opłatę likwidacyjną. Opłata ta wynosiła 100% środków w 1 i 2 roku trwania umowy, a potem ulegała zmniejszeniu. Ponadto pozwana zastrzegła prawo pobierania opłaty od wykupu stanowiącej 1% wartości środków zgromadzonych na rachunku ubezpieczającego (§ 45 OWU w zw. z pkt 13 Tabeli opłat i limitów). Wskazane zapisy umowy nie były uzgadniane indywidualnie z powodem i zostały mu narzucone treścią wzorców umownych.

Powód podniósł, że brak jest jakiegokolwiek podstawy prawnej pozwalającej stronie pozwanej na zatrzymanie środków w wyniku rozwiązania umowy stron z dnia 30 marca 2012 r. Postanowienia wzorców umownych stosowanych przez stronę pozwaną, a odnoszące się do opłat likwidacyjnych, tj. § 44 ust. 1 i 2 OWU oraz pkt 12 Tabeli opłat i limitów, stanowią klauzule niedozwolone i są sprzeczne z przepisami prawa, w szczególności art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 385³ pkt 17 k.c. Naliczane opłaty likwidacyjne były rażąco wygórowane, nie miały związku z kosztami i ryzykiem przedsiębiorcy i powód nie mógł odzyskać w pełni wpłaconych przez niego składek. Takie działania naruszały wewnętrzną równowagę umowy i słuszność kontraktową, dyskryminowały powoda jako konsumenta, były sprzeczne z dobrymi obyczajami i godziły w interesy powoda jako konsumenta i słabszej strony stosunku prawnego. Sprzeczne z dyspozycją art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 385³ pkt 12 k.c. było również to, że pozwana mogła zatrzymać środki wpłacone przez powoda w związku z rozwiązaniem umowy bez powiązania z zyskiem wypracowanym dla konsumenta i wkładem własnej pracy w inwestowanie, co naruszało interes ekonomiczny powoda. Powód powołał się także na niezgodność z przepisem art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 385³ pkt 14 k.c., gdy pobieranie wysokich opłat likwidacyjnych miało zniechęcać konsumentów do rozwiązania umowy, a mają oni prawo do swobodnego złożenia oświadczenia o rozwiązaniu umowy. Wskazał, iż zapisy umowy były sformułowane w sposób niejasny i nieczytelny dla przeciętnego konsumenta, w szczególności nie mógł samodzielnie wyliczyć i zrozumieć jak działa mechanizm naliczania opłaty likwidacyjnej. Strona pozwana nie może traktować zatrzymanych środków jako kosztów działalności akwizycyjnej czy prowizji agentów, bowiem są to własne koszty pozwanej związane z prowadzoną przez nią działalnością niepozostające w bezpośrednim związku z umową stron, i nie może ona ich przerzucać na drugą stronę stosunku umownego. Wskazywane przez powoda zapisy dotyczące opłaty likwidacyjnej nie mogą być również uznane za określające świadczenie główne, więc klauzule te mogą być oceniane przez pryzmat art. 385¹ § 1 k.c.

Kwota dochodzonego przez powoda roszczenia stanowi wartość środków potrąconych przez stronę pozwaną tytułem opłaty likwidacyjnej, która powinna być mu zwrócona zgodnie z art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Odsetki powód naliczył od dnia następującego po dniu wskazanym jako ostatni dzień terminu zapłaty, podany w piśmie z dnia 4 stycznia 2017 r.

Strona pozwana (...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu strona pozwana przyznała, że zawarła z powodem umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi, potwierdzoną polisą nr (...), gdzie obowiązywały Ogólne Warunki Ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi ze składką podstawową opłacaną regularnie (...) i tabela opłat i limitów. Wskazała, że przed zawarciem umowy powód otrzymał OWU, w/w tablele opłat i inne dokumenty, z którymi zapoznał się – co wynika z jego oświadczenia, jak też pośrednik przedstawił mu warunki umowy. Podkreśliła, że zgodnie z umową (§16 ust. 5 OWU) w 1 roku obowiązywania polisy zwiększyła wpłaconą przez powoda składkę o kwotę 24 000 zł premii.

Pozwana podała, że w związku z rozwiązaniem umowy była uprawniona do potrącenia opłaty likwidacyjnej w wysokości 180 000 zł (zgodnie z § 44 ust. 1 i ust. 4 OWU i tabelą opłat i limitów), opłaty od wykupu w kwocie 5 796,11 zł (1% wartości podstawowej polisy) oraz opłaty operacyjnej za przewalutowanie w wysokości 250,46 zł (pkt 14 Tabeli opłat i limitów). Umowa stron oprócz funkcji ochronnej, pełniła też funkcję inwestycyjną. Pozwana od chwili zawarcia umowy ponosiła ryzyko, że w przypadku śmierci powoda wypłaciłaby świadczenie ubezpieczeniowe, bez

opłat i kosztów. Dodatkowo w trakcie trwania polisy wypłaciła powodowi kwotę 24 000 zł tytułem premii. W jej ocenie w związku z przedterminowym rozwiązaniem umowy na wniosek powoda, nie mógł on domagać się wypłaty całości wartości podstawowej polisy tj. kwoty 579 610,73 zł, ponieważ kwota ta obejmowała premię nienależną powodowi wobec nieprawidłowego wykonania umowy i jej przedwczesnego rozwiązania.

Strona pozwana podniosła, że w razie rozwiązania umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi miała prawo pobierać określone opłaty związane z kosztami i ryzykiem takich umów. Kosztem pozwanej w tym przypadku były koszty akwizycji, zarówno bezpośrednie jak m.in. prowizje pośredników ubezpieczeniowych, wynagrodzenia wraz z narzutami pracowników zajmujących się akwizycją, koszty wystawienia polis, jak też koszty pośrednie: koszty reklam i promocji produktów ubezpieczeniowych oraz ogólne związane z badaniem wniosków i wystawianiem polis. Podała, że koszty są rozliczane dopiero przy rozwiązaniu umowy i pokrywane przez opłaty likwidacyjne. Strona pozwana wypłaciła agentowi pośredniczącemu w zawarciu umowy z powodem kwotę 108 000 zł. W przypadku powoda opłata za ryzyko wynosiła jedynie 0,25 zł miesięcznie, opłata administracyjna – 11,18 zł miesięcznie, zaś opłata za zarządzanie – w zależności od rodzaju funduszu – od 1% do 2,5% rocznie. Strona pozwana podniosła, iż opłacalność umowy ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym zależała od długości trwania takiej umowy, która miała charakter długoterminowy i rozwiązanie jej przed wyznaczonym okresem minimalnym wynoszącym 10 lat stanowiło dla pozwanej realne koszty i brak korzyści. Strona pozwana wskazała, że wykonuje działalność ubezpieczeniową i zarobkową, i miała prawo uzyskiwać korzyści z umów ubezpieczenia z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi, które nie tylko wystarczą na pokrycie kosztów działalności lecz także przyniosą zyski.

Zdaniem pozwanej w OWU i Tabeli opłat i limitów wskazane zostały zasady pobierania opłaty likwidacyjnej, określono wprost jej wysokość w zależności od okresu obowiązywania umowy, a zapisy te były jasne, zrozumiałe i jednoznaczne.

Zakwestionowała, aby postanowienia umowy stron naruszały przepis art. 385¹ k.c. Powód przed zawarciem umowy ubezpieczenia otrzymał Ogólne Warunki Ubezpieczenia oraz Tabelę opłat i limitów, a zapoznanie się z nimi potwierdził we wniosku. Oświadczył również, że przed zawarciem umowy został pouczony, iż strona pozwana pobiera opłaty zgodnie z umową ubezpieczenia. Strona pozwana wskazała, że postanowienia umowne dotyczące opłaty likwidacyjnej, są postanowieniami dotyczącymi świadczenia głównego i zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny, nie mogą zatem zostać uznane za niedozwolone. Powód nie podał jakie konkretnie dobre obyczaje i interesy zostały naruszone przez pozwaną. W umowie nie zostały zawarte również klauzule które można uznać za niedozwolone klauzule umowne w rozumieniu art. 385³ pkt 12, 14, 16 i 17 k.c.

Strona pozwana podała, że Prezes UOKiK w decyzji nr (...) z dnia 2 listopada 2015 r. uznał, że stosowanie opłaty likwidacyjnej jest dozwolone, jednak musi ona mieć odpowiednią wysokość. Decyzja ta nie dotyczy wprost umowy stron, ponieważ została ona zawarta przed 1 stycznia 2013 r., jednak ogólne wnioski Prezesa UOKiK powinny być wzięte przez Sąd pod uwagę.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 marca 2012 r. powód K. J. zawarł ze stroną pozwaną (...) S.A. z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...), potwierdzoną polisą nr (...). Wysokość składki podstawowej wynosiła 120 000 zł rocznie. Integralną część umowy stanowiły Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...) ubezpieczenie na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi ze składką podstawową opłacaną regularnie indeks (...) /07/10/22. W § 13 ust. 1 i § 14 zostały określone główne obowiązki ubezpieczającego i towarzystwa: powód jako ubezpieczający miał obowiązek opłacania składki podstawowej, zaś strona pozwana miała obowiązek potwierdzić zawarcie umowy wystawieniem polisy, wypłacić świadczenie ubezpieczeniowe, wartość polisy lub odpowiednio jej część zgodnie z OWU oraz alokować składki podstawowe i dodatkowe zgodnie z dyspozycją powoda.

W § 16 ust. 5 OWU przewidywały, iż w pierwszym roku polisy każda wpłacona przez Ubezpieczającego składka podstawowa przed dokonaniem alokacji miała zostać zwiększona o wskazany w Tabeli opłat i limitów wskaźnik procentowy, właściwy dla wybranego przez Ubezpieczającego wariantu ubezpieczenia. Zgodnie z § 29 ust. 1 jeżeli umowa ubezpieczenia uległa rozwiązaniu na skutek okoliczności o których mowa w § 33 pkt 1 oraz pkt 3-4 OWU, to

towarzystwo miało dokonać umorzenia jednostek uczestnictwa zewidencjonowanych na rachunku podstawowym oraz na rachunku dodatkowym po cenie jednostek uczestnictwa obowiązującej w dniu wyceny danego ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego następującego nie później niż w terminie 24 dni od dnia rozwiązania umowy ubezpieczenia. Środki pieniężne uzyskane z tytułu umorzenia jednostek uczestnictwa, zgodnie z zasadami określonymi w zdaniu poprzedzającym, nie były oprocentowane oraz nie podlegały alokacji i były przechowywane przez towarzystwo do czasu wypłaty wartości polisy na rzecz beneficjenta wykupu. (2.) W celu dokonania wypłaty wartości polisy ubezpieczający powinien doręczyć towarzystwu wnioski o dokonanie wypłaty wartości polisy oraz przedłożyć potwierdzoną przez notariusza lub przedstawiciela towarzystwa kopię dokumentu potwierdzającego jego tożsamość oraz tożsamość ubezpieczonego, jeżeli ubezpieczony jest beneficjentem. Złożenie wniosku o wypłatę skutkowało rozwiązaniem umowy ubezpieczenia. Postanowienie ust. 1 zdanie pierwsze stosowało się odpowiednio. Ust. 3 stanowił, iż towarzystwo dokonuje jednorazowej wypłaty wartości polisy w terminie 30 dni od dnia doręczenia towarzystwu wniosku i przedstawienia dokumentów, o których mowa w ust. 2. Kwota wartości polisy przeznaczona do wypłaty była pomniejszana o należną opłatę likwidacyjną oraz opłatę od wykupu w wysokości określonej w Tabeli opłat i limitów (ust. 4).

Zgodnie zaś z § 44 (ust. 1) opłata likwidacyjna była pobierana od kwot należnych ubezpieczającemu z tytułu: 1. wypłaty wartości polisy, z wyłączeniem wypłaty wartości polisy wskutek wypowiedzenia umowy ubezpieczenia przez ubezpieczającego w przypadku określonym w § 51 ust. 8; 2. wypłaty części wartości podstawowej polisy, w przypadku złożenia wniosku o dokonanie takiej wypłaty lub w przypadku wypowiedzenia umowy ubezpieczenia przez ubezpieczającego w okresie pierwszych dziesięciu lat polisy, z zastrzeżeniem postanowień § 19 ust. 7 OWU. Jak stanowił § 44 ust. 2 Opłata likwidacyjna stanowiła iloczyn wskaźnika określonego w Tabeli opłat i limitów oraz łącznej wysokości składki podstawowej należnej za pierwszy rok polisy, z zastrzeżeniem, że w przypadku wypłaty części wartości polisy opłata likwidacyjna jest pobierana w proporcji, w jakiej kwota części wartości podstawowej polisy pozostaje w dniu naliczenia opłaty likwidacyjnej do wartości podstawowej polisy. Opłata likwidacyjna jest pobierana przez Towarzystwo w dniu umorzenia jednostek uczestnictwa, dokonanego w celu wypłaty wartości polisy lub części wartości podstawowej polisy poprzez potrącenie opłaty likwidacyjnej z kwoty należnej beneficjentowi wykupu (ust. 3.). Ust. 4 przewidywał, że jeżeli wartość podstawowa polisy jest niższa od należnej opłaty likwidacyjnej, to towarzystwo pobiera opłatę likwidacyjną w wysokości wartości podstawowej polisy.

Ponadto w § 45 ust. 1 określono, że opłata od wykupu jest pobierana od kwot należnych ubezpieczającemu z tytułu: 1) wypłaty wartości polisy, z wyłączeniem wypłaty wartości polisy wskutek wypowiedzenia umowy ubezpieczenia przez ubezpieczającego w przypadku określonym w § 51 ust. 8; 2) wypłaty części wartości podstawowej polisy, w przypadku złożenia wniosku o dokonanie takiej wypłaty w okresie pierwszych dwudziestu lat polisy. Opłata od wykupu była określona procentowo w stosunku w jakim w dniu jej naliczenia pozostawały do wypłaty wartości podstawowej polisy lub odpowiednio do wypłaty części wartości podstawowej (ust. 2). Opłata od wykupu była pobierana przez towarzystwo w dniu umorzenia jednostek uczestnictwa, dokonanego w celu wypłaty wartości podstawowej polisy lub części wartości podstawowej polisy poprzez potrącenie tej opłaty z kwoty należnej beneficjentowi wykupu (ust. 3).

Zgodnie z Tabelą opłat i limitów do umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi ze składką podstawową opłacaną regularnie (...) indeks (...) / 11/01/01, wysokość opłaty likwidacyjnej w pierwszych dwóch latach trwania polisy wynosiła 2,0 składki podstawowej należnej za 1 rok polisy, a w kolejnych latach malała, w tym w 5 roku trwania umowy wynosiła 1,5 składki podstawowej należnej za 1 rok polisy, zaś opłata od wykupu wynosiła 1% wypłacanej wartości podstawowej polisy w okresie od 1 do 10 roku polisy.

dowód: polisa nr (...) – k. 11, Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...) – k. 12-15, Regulaminy – k. 16-19, Tabela opłat i limitów – k. 20-20v

Powód zawarł umowę ze stroną pozwaną za pośrednictwem agenta ubezpieczeniowego A. P., która podała mu jakie są podstawowe warunki ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, w tym, że w razie określonego inwestowania w okresie 10 lat będzie miał z tego korzyści. Poinformowała go także, że w przypadku wcześniejszego rozwiązania umowy pozwany pobiera opłaty likwidacyjne, jednak nie wskazała dokładnie ile mogłyby

one wynosić, a podała jaka wielokrotność składki jest wówczas pobierana. Powodowi nie została przekazana informacja o wysokości prowizji dla agenta za zawarcie umowy. K. J. nie mógł negocjować żadnych warunków umowy. Dzięki zawarciu przedmiotowej umowy powód mógł korzystać z innych instrumentów finansowych, w tym lokat, do których nie miałby dostępu bez zgody na zawarcie umowy. Przekazywane mu przez agenta dane o możliwych zyskach przewidywały ok. 8-12% rocznego zysku, a w zakresie strat nigdy nie podawano, że powód może nie odzyskać w całości wpłaconych kwot. Powód we wniosku o zawarcie umowy złożył oświadczenie, że przed zawarciem umowy ubezpieczenia otrzymał i zapoznał się z treścią OWU oraz Regulaminów do umowy wraz z wykazem oferowanych ubezpieczeniowych funduszy kapitałowych.

dowód: wniosek z dnia 02.04.2012 r. – k. 50-51, zeznania świadka A. P. – k. 79-81, przesłuchanie powoda K. J. – k. 82-83v

Powód w dniu 23 listopada 2016 r. złożył oświadczenie o rozwiązaniu umowy stron potwierdzonej polisą nr (...). Pismem z dnia 1 grudnia 2016 r. strona pozwana poinformowała powoda, że umowa ubezpieczenia na życie z dnia 30 marca 2012 r. została rozwiązana zgodnie z wnioskiem powoda. K. J. została wypłacona wartość polisy w kwocie 393 564, 16 zł, z całkowitej kwoty wartości podstawowej wpłaconych składek wynoszącej 579 610, 73 zł, zaś potrącona przez pozwaną kwota wyniosła 186 046, 57 zł.

dowód: pismo strony pozwanej z dnia 01.12.2016 r. – k. 21

Pismem z dnia 4 stycznia 2017 r. powód wezwał stronę pozwaną do zapłaty kwoty 186 046, 57 zł w terminie 7 dni od daty doręczenia pisma, z tytułu bezpodstawnego zatrzymania w/w kwoty w związku z rozwiązaniem umowy ubezpieczenia na życie potwierdzonej polisą nr (...).

Strona pozwana odebrała wezwanie w dniu 10 stycznia 2017 r., jednak w piśmie z dnia 20 stycznia 2017 r. podała, że nie znajduje podstaw do zapłaty żądanej przez powoda kwoty.

dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 04.01.2017 r. wraz z potwierdzeniem odbioru – k. 22-24, pismo pozwanej z dnia 20.01.2017 r. – k. 25-25v

Zgodnie ze szczegółowymi danymi umowy sporządzonymi przez pozwaną w dniu 26 kwietnia 2017 r. koszty prowizyjne dotyczące umowy stron wyniosły 108 000 zł, koszty akwizycji - pozaprowizyjne 5 434,93 zł, koszty administracyjne początkowe 24 626,39 zł, zaś obsługowe 18 293,25 zł. Powodowi został przyznany bonus w kwocie 24 000 zł. W dniu 21 kwietnia 2017 r. pozwana złożyła oświadczenie, że z tytułu zawarcia polisy K. J. została naliczona i wypłacona prowizja podstawowa w wysokości 108 000 zł dla (...) Bank Spółka Akcyjna zgodnie z umową agencyjną nr AG/14/07/ (...) z dnia 26 września 2007 r.

dowód: szczegółowe dane dotyczące umów ubezpieczenia nr polisy (...) – k. 52-52v, oświadczenie – k. 54

Poza okolicznościami, które zostały przez strony przyznane (art. 229 k.p.c.) lub też taką ocenę uzasadniał przebieg całego postępowania (art. 230 k.p.c.), istotne dla sprawy fakty Sąd ustalił w oparciu o wyżej wymienione dokumenty prywatne i urzędowe, których autentyczność nie budziła wątpliwości i nie była przedmiotem zarzutów stron postępowania. Dokumenty w postaci szczegółowych danych dotyczących umów ubezpieczenia i oświadczenia o zapłacie prowizji agentowi Sąd uznał za jednostronne oświadczenia strony pozwanej, na okoliczność ich złożenia przez pozwaną, nie zaś rzeczywiście poniesionych przez nią kosztów obsługi umowy stron.

Ustalenia stanu faktycznego Sąd poczynił także na podstawie części zeznań świadka A. P., w zakresie przekazania przez nią jako agenta powodowi ogólnych informacji o ubezpieczeniu, polisie i możliwych zyskach, bez wyraźnego informowania klienta o możliwych stratach, wyliczeniu opłaty likwidacyjnej lub innych opłat związanych z rozwiązaniem umowy.

Sąd dał w całości wiarę przesłuchaniu powoda K. J., albowiem były one spójne, logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Powód nie był informowany o kosztach opłaty likwidacyjnej, wynagrodzeniu pośrednika i dokładnym ryzyku finansowym zawarcia umowy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie strony zawarły umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi tzw. (...) z dnia 30 marca 2012 r., potwierdzoną polisą nr (...).

Zgodnie z art. 385 § 2 zd. 1 i 2 k.c. wzorzec umowy powinien być sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały. Postanowienia niejednoznaczne tłumaczy się na korzyść konsumenta. Stosownie do treści art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Ponadto z art. 385¹ § 2 k.c. wynika, że jeżeli postanowienie umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie, a § 3 tego przepisu stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Jak stanowi art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny, przy czym na mocy art. 385³ pkt 12, 14, 16 i 17 k.c. w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności:

-wyłączają obowiązek zwrotu konsumentowi uiszczonej zapłaty za świadczenie niespełnione w całości lub części, jeżeli konsument zrezygnuje z zawarcia umowy lub jej wykonania (pkt 12);

- pozbawiają wyłącznie konsumenta uprawnienia do rozwiązania umowy, odstąpienia od niej lub jej wypowiedzenia (pkt 14) ;

-nakładają wyłącznie na konsumenta obowiązek zapłaty ustalonej sumy na wypadek rezygnacji z zawarcia lub wykonania umowy (pkt 16);

-nakładają na konsumenta, który nie wykonał zobowiązania lub odstąpił od umowy, obowiązek zapłaty rażąco wygórowanej kary umownej lub odstepnego (pkt 17).

Analiza treści umowy zawartej między stronami wraz z OWU pozwala na stwierdzenie, że stanowi ona umowę o charakterze mieszanym z elementami klasycznego modelu umowy ubezpieczenia na życie i postanowieniami charakterystycznymi dla umów, których celem jest inwestowanie kapitału. Przewidziana umową ochrona ubezpieczeniowa ma natomiast ze względu na sumę ubezpieczenia charakter symboliczny, dominuje więc aspekt kapitałowy. W tym też kontekście analiza przedmiotowej umowy zawartej między stronami prowadzi do wniosku, że narzucona powodowi jednostronnie regulacja wzorca umownego, obligująca go do poniesienia w związku z rozwiązaniem umowy opłaty likwidacyjnej, w zakresie w jakim nie różnicuje przyczyn rozwiązania umowy i pobrania tej opłaty, jest niedozwoloną klauzulą umowną, albowiem jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interes konsumenta w rozumieniu art. 385³ pkt 12, 14, 16 i 17 k.c. Zdaniem Sądu nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut strony pozwanej, iż zapisy umowy dotyczące opłaty likwidacyjnej są głównymi świadczeniami stron w rozumieniu art. 385¹ k.c. i nie mogą zostać uznane za niedozwolone. To typ zawartej między stronami umowy określa jej świadczenia główne. W niniejszej sprawie jest to umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi.

Główne świadczenia stron określone zostały w samej umowie i OWU jako obowiązki ubezpieczającego i obowiązki strony pozwanej i należą do nich: ze strony ubezpieczonego, czyli powoda opłacanie składki podstawowej w ustalonej w umowie wysokości, zaś ze strony ubezpieczyciela, czyli strony pozwanej – wystawienie polisy, wypłata świadczenia ubezpieczeniowego i alokacja składek. Odplata likwidacyjna określona w § 44 OWU stanowi zaś postanowienie uboczne, nie zaś główne umowy, wobec czego podlega ocenie pod kątem zgodności z art. 385¹ k.c. Postanowienia te nie były uzgadniane indywidualnie z powodem i sam agent ubezpieczeniowy, który zawierał z nim umowę przyznał, iż konsument nie miał żadnego wpływu na treść postanowień umownych, które stanowiły gotowy wzorzec.

Jak wynika z postanowień umowy strona opłata likwidacyjna była pobierana w związku z wypłatą wartości polisy (§ 44 OWU), a zatem należy ją uznać za karę za rozwiązanie umowy i pełni ona de facto funkcję mającą na celu pozbawienie konsumenta uprawnienia do rozwiązania umowy zawartej na czas oznaczony, gdyż takie działanie skutkuje utratą większości wpłaconych środków. Zgodnie z Tabelą opłat i limitów opłata likwidacyjna wynosiła 1,5 składki podstawowej należnej za 1 rok polisy w 5 roku polisy. W przypadku powoda kwota ta wyniosła 180 000 zł, przy całkowitych wpłatach składek na kwotę 600 000 zł, natomiast całość zgromadzonych środków na dzień rozwiązania umowy wyniosła 579 610, 73 zł., co dało zatem ok. 1/3 tej wartości. Nie była ona związana z przyczynami rozwiązania umowy, nawet w przypadku gdyby do jej ustania doszło na skutek pogorszenia sytuacji życiowej ubezpieczonego, utraty pracy lub źródeł zarobkowania to nadal opłata ta pozostawała na takim samym poziomie i konsument musiałby ją ponosić. Brak jest zatem korelacji pomiędzy świadczeniami strony pozwanej i konsumenta, a także równowagi w pozycji stron umowy pod kątem możliwości uzyskania korzyści z zawartej umowy. Strona pozwana nie jest obciążona umowną odpowiedzialnością za nienależyte wykonanie umowy. Tymczasem konsument nie ma możliwości wolnego od opłat zrezygnowania z umowy, w tym nawet w przypadku niemożności dalszego opłacania składek z powodu zaistnienia niezależnych od niego zdarzeń losowych. Jedynym obowiązkiem konsumenta wynikającym z umowy stron było regularne opłacanie składek ubezpieczeniowych przez okres 10 lat, zaś powód nigdy nie zobowiązywał się do nie rozwiązywania umowy przed upływem tego okresu. Sama umowa została zawarta z jednej strony w celu osiągnięcia zysku przez konsumenta, z drugiej - zysk zakładu ubezpieczeń polegał przede wszystkim na możliwości bieżącego obracania pieniędzmi powierzonymi przez konsumenta. Powód zawierając umowę ze stroną pozwaną liczył, że wpłacone pieniądze zostaną mu zwrócone z zyskiem i nie był informowany wówczas o ryzyku, że utraci nie tylko zysk, ale też częściowo wpłacony kapitał. Dodać należy, że powód był informowany przez agenta o zysku na poziomie nawet 8% w skali roku. Zauważyć należy, że brak jest jakichkolwiek zapisów umownych, które powiązałyby opłatę likwidacyjną z zyskiem wypracowanym dla konsumenta, lub choćby tylko z wkładem pracy strony pozwanej, a takie i tylko takie powiązanie wskazywałoby, że umowa stron nie została zawarta w celu pozyskania przez ubezpieczyciela środków na bieżącą działalność gospodarczą, lecz była stosunkiem umownym nawiązanym uczciwie, zgodnie z dobrymi obyczajami, w sposób zrównoważony rozkładała ciężar wzajemnych praw i obowiązków oraz została zawarta rzeczywiście w celach inwestycyjnych. Strona pozwana przez 5 lat obracała środkami powoda i nie udowodniła, aby z tytułu rozwiązania umowy poniosła stratę. W umowie nie zawarto postanowień przewidujących możliwość pomniejszenia wypłaty o koszty poniesione przez ubezpieczyciela w związku z wykonywaniem umowy, a poza tym strona pozwana nie wykazała wysokości tych kosztów. Nawet gdyby jednak pozwana wykazała, iż poniosła koszty m.in. prowizji dla agenta, reklamowe i inne jakie podaje i zawarła stosowne zapisy w umowie umożliwiające pobranie tych kosztów z należności powoda zgromadzonych na jego rachunku, to brak byłoby podstaw do obciążania konsumenta tak wysokimi kosztami pośrednictwa. W ocenie Sądu przerzucenie na powoda obowiązku pokrycia kosztów prowizyjnych dla agencji pośredniczącej w zawarciu umowy, w kwocie ponad 100 000 zł stanowiłoby naruszenie zasad współżycia społecznego, albowiem nie sposób uznać za zgodne z takimi zasadami przerzucanie na konsumenta po rozwiązaniu umowy obowiązku pokrycia tak wysokich kosztów prowizji stanowiących ok. 1/5 zgromadzonych środków. Tymczasem jak wynika z zeznań agenta A. P. otrzymała ona prowizję stanowiącą 30 – 35% rocznej składki, czyli 36 000 zł – 42 000 zł. Powód nie miał żadnego wpływu na powstanie kosztów związanych ze sposobem, w jaki strona pozwana zorganizowała zawieranie umów i na ich wysokość, nie był także informowany o wynegocjowanej umowie agencyjnej dotyczącej wynagrodzeń dla pośredników. Umowa ta wiązała tylko stronę pozwaną, z agencją pośredników ubezpieczeniowych i jej postanowienia nie mogły być wiążące dla konsumenta.

Należy wskazać, iż ani zapisy umowy stron, ani żaden inny przepis prawny nie obliguje konsumenta jako strony umowy, do pokrywania wszelkich możliwych kosztów działalności gospodarczej drugiej strony, nawet jeśli tą drugą stroną jest zakład ubezpieczeń i jego działalność z założenia musi być rentowna. Nie ma też żadnego związku przyczynowego pomiędzy poniesieniem kosztów prowizji wypłaconej agentowi ubezpieczeniowemu, a rozwiązaniem w danej chwili umowy ubezpieczenia. Powód nie wyrażał zgody na przeniesienie na niego ryzyka związanego z wcześniejszym rozwiązaniem umowy i koniecznością uiszczenia wysokich kosztów jej obsługi. Zauważyć także należy, że zakład ubezpieczeń to podmiot zaufania publicznego, podlegający szczególnemu procesowi nadzoru i kontroli. W rozpatrywanej sprawie podmiot ten zawiódł zaufanie konsumenta poprzez próbę zmuszenia go do trwania w nieefektywnej gospodarczo umowie, skutkiem której wyłącznie konsument ponosi koszty działalności zakładu ubezpieczeń lub osób, którymi zakład ubezpieczeń posługuje się, nie osiągając z tego tytułu żadnej korzyści. W każdym razie nie można uznać za zysk samego faktu ubezpieczenia, za który zakład ubezpieczeń pobiera wynagrodzenie, skoro walor umowy ubezpieczenia był w tym wypadku nikły, a zasadniczym celem umowy było inwestowanie.

Należy także zauważyć, że w wyroku z dnia 18 grudnia 2013 r., sygn. akt I CSK 149/13, opubl. OSNC 2014/10/103 (LEX nr 1413038), Sąd Najwyższy stwierdził, że postanowienie ogólnych warunków umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, przewidujące, że w razie wypowiedzenia umowy przez ubezpieczającego przed upływem 10 lat od daty zawarcia umowy, ubezpieczyciel pobiera opłatę likwidacyjną powodującą utratę wszystkich lub znacznej części zgromadzonych na rachunku ubezpieczającego środków finansowych, rażąco narusza interesy konsumenta i stanowi niedozwolone postanowienie umowne w świetle art. 385¹ zdanie pierwsze k.c. W uzasadnieniu wskazanego wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że choć zrozumiałe jest, iż ubezpieczyciel pozostaje zainteresowany jak najdłuższym uiszczaniem przez ubezpieczającego składek w celu ich dalszego inwestowania, to jednak mobilizacja i zachęcanie klientów do kontynuowania umowy w dłuższym horyzoncie czasowym nie może polegać na obciążaniu ich, w przypadku wypowiedzenia przez nich umowy przed upływem 10 lat jej trwania, opłatami likwidacyjnymi, których charakter, funkcja oraz mechanizm ustalania nie zostały w ogólnych warunkach umowy wyjaśnione. Sąd Najwyższy wskazał też, że z uwagi na okoliczność, iż zakwestionowane postanowienie umowne nakłada na konsumenta obowiązek poniesienia - w razie wypowiedzenia umowy przed upływem 10 lat - opłaty likwidacyjnej pochłaniającej wszystkie środki zgromadzone na jego rachunku podstawowym, jeśli wypowiedzenie umowy następuje w ciągu dwóch pierwszych lat trwania umowy oraz znaczną ich część w następnych latach i to bez względu na wysokość uiszczanej przez konsumenta składki oraz bez względu na wartość zgromadzonych na rachunku środków, to takie postanowienie umowne jako oderwane od rozmiaru uiszczonych przez ubezpieczającego składek rażąco narusza interes konsumenta, a ponadto jest wyrazem nierówności stron tego stosunku zobowiązaniowego, gdyż kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Sąd Najwyższy stwierdził też w uzasadnieniu wskazanego wyroku, że przy założeniu, iż indywidualny stan funduszu ubezpieczonego rośnie w miarę trwania umowy, opłata likwidacyjna w przypadku rezygnacji konsumenta z kontynuacji umowy przed upływem 10 lat od dnia jej zawarcia faktycznie kwotowo wzrasta, mimo że co rok obniża się jej stawka procentowa, co przeczy tezie, że stosowanie wysokich opłat likwidacyjnych w początkowym okresie trwania umowy ma na celu zabezpieczenie się ubezpieczyciela przed wypowiedzeniem umowy przez ubezpieczającego, zanim poniesione koszty nie zostaną ubezpieczycielowi zwrócone.

Jedynie na marginesie należy wskazać, że powoływana przez stronę pozwaną decyzja Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów nr (...) z dnia 2 listopada 2015 r. nie może mieć także zastosowania w niniejszej sprawie, gdyż po pierwsze dotyczy ona umów zawartych po 1 stycznia 2013 r., zaś przedmiotowa umowa była zawarta w dacie 30 marca 2012 r., a nadto decyzja ta nie została przedstawiona powodowi, czy zgadza się z jej zapisami i uwagami Prezesa UOKiK i nie może on być związany tą decyzją.

Wobec powyższego należy stwierdzić, iż zgodnie z treścią cytowanego przepisu art. 385¹ k.c. klauzule dotyczące opłaty likwidacyjnej - jako klauzule niedozwolone - nie wiążą powoda, a zatem żądanie zwrotu kwot jakie powód wpłacił stronie pozwanej, a które strona pozwana zatrzymała tytułem opłaty likwidacyjnej jest zasadne. Zatem na skutek rozwiązania umowy stron, kwota 180 000,00 zł odpowiadająca pobranej przez pozwaną opłacie likwidacyjnej stała się świadczeniem nienależnym i jako taka podlega zwrotowi. Od tak zasądzzonego świadczenia powodowi przysługują

odsetki ustawowe za opóźnienie na mocy art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. art. 455 k.c. Odsetki są liczone od dnia 18 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty, bowiem powód skierował do strony pozwanej przedsądowe wezwanie do zapłaty pismem z dnia 4 stycznia 2017 r., które zostało doręczone pozwanej w dniu 10 stycznia 2017 r., wyznaczył w nim 7 dniowy termin na spełnienie roszczenia, a zatem pozwana pozostawała w zwłoce od dnia 18 stycznia 2017 r.

W tym stanie rzeczy Sąd orzekł jak w pkt I sentencji wyroku na mocy powołanych przepisów.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c. przy zastosowaniu § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804). Na zasądzone na rzecz powoda od strony pozwanej koszty procesu złożyły się: wynagrodzenie jego pełnomocnika – 5 400 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, a także kwota 9 000 zł tytułem uiszczonych przez powoda opłaty sądowej od pozwu.